

 Drodzy Bracia i Siostry! Usłyszeliśmy przed chwilą słowa: Duch wyprowadzi Jezusa na pustyni aby być kuszony przez diabła. A gdy poeci już czterdzieści dni i czterdzieści nocy, poczuł w kości goł. Wtedy przystąpił kusiciel?

Słowa te stawiają przed naszymi oczami dramatyczną prawdę o sile pokusy. Kuszeni byli nasi przodkowie, kuszony był Jezus, kuszeni byli święci, kuszeni jesteśmy także my.

Gdybyśmy nie byli kuszeni? nie poznalibyśmy swej siły ani swej słabości. Gdybyśmy nie byli kuszeni? nie wzrastalibyśmy w wolności. Gdybyśmy tak jak Jezus nie poddawali się pokusom? oszczędzilibyśmy sobie i innym wielu cierpień.

Wnikliwy opis mechanizmów kuszenia zostawił nam genialny pisarz Fiodor Dostojewski w powieści Zbrodnia i kara. Goły bohater długi czas przeżywał pokusę zastąpienia przykazania Bożego? Nie zabijaj! nową jego wersję, jak mu się wydawało? poprawioną, lepszą i dostosowaną do nowych czasów. To nowe sformułowanie piątego przykazania Dekalogu brzmi: Nie zabijaj, chyba że chodzi o kogoś bezwartościowego, kogo śmierć będzie społecznie użyteczna. Młody, ubogi student, który nie ma środków na utrzymanie i dokończenie studiów, ulega pokusie. W imię szlachetnej w jego przekonaniu, idei dopuszcza się morderstwa. Zamiast satysfakcji przeżywa jednak koszmar: jego duszę trawi nieznosna gorączka wyrzutów sumienia. Ugasi ją dopiero przyznanie się do winy i podjęcie pokuty.

Wszyscy jesteśmy kuszeni. Słuchamy, którzy głoszą ewangelie inną niż ta, którą głosili apostołowie. Proponowane są nam wciąż nowe wersje przestarzałego ponoć Dekalogu, nowe wersje naszego życia: stwórz się na nowo, zresetuj swoje życie, wyzeruj swoje zobowiązania? Wszyscy jesteśmy kuszeni, by zająć miejsce Boga, by poprawiać Jego plany wobec nas, by nawrócić od ośmiętnienia do jutra, by cichy głos sumienia zagłuszać hałasem namiotności.

Wszyscy jesteśmy kuszeni i niekiedy, może do czegoś, upadamy. Wielki Post jest po to, byśmy uczciwie nazwali dobro dobrem, a zło złem. Byśmy podjęli pokutę za grzechy nasze i całego świata.

Liturgia Wielkiego Postu wkłada w nasze usta także modlitwę Bożę, Ty nam wskazałeś jako lekarstwo na grzechy post, modlitwa i jałmużna przyjmij nasze pokorne przyznanie się do przewinień które obciążają nasze sumienia, i podwignij nas w swoim miłosierdziu.

Podejmijmy tę intuicję Kościoła. Rozważmy trzy drogi przeżycia Wielkiego Postu.

Najpierw POST. Kościół wypracował przez wieki mądre i skuteczne sposoby praktykowania postu. Pomogły one w przywracaniu zdrowia duszy i ciała, a zaoszczędzone w ten sposób fundusze wspomogły najuboższych.

Pozwóćcie, że zaproponuję także inny, oprócz powstrzymania się od pokarmu mięsnych, rodzaj postu. Obserwujemy wszyscy, jak wiele jest w naszym życiu publicznym słów, które niebezpiecznie ocierają się o nienawiść jak wiele pogardy dla drugiego człowieka. Ile jadu syczy się na internetowych forach, które dają złudne poczucie anonimowości. W. Paweł prosi kiedyś Efezjan: Niech z waszych ust nie wychodzi żadna mowa szkodliwa? Może wtedy czas Wielkiego Postu jest wart tego, by uspokoić debatę publiczną, także spory na poziomie rodzin, przyjaciół bliskich. Może stać nas na to, by od czasu do czasu powiedzieć coś dobrego o przeciwnikach politycznych? To będzie prawdziwy owoc kolejnego Wielkiego Postu w naszym życiu.

MODLITWA. Świętote Dni Młodzieńcy pokazały, jak wielki potencjał dobra ma nasza młodzież. Półtora roku przed synodem biskupów na temat

modziey sprujmy razem z modzie zastanowisi nad tym, jak lepiej wykorzystadynamizm modego pokolenia polskich katolik? Jak towarzyszytym, ktzy dopiero szukaj kontaktu z Bogiem albo lecz rany zadane im przez wiat dorosych? Jak w nowy spos gosi stare idea: wiernooci, uczciwooci, yczliwooci, czystooci ? bez ktzych marny bzie czowiek, coraz bardziej poranione b nasze rodziny, biedne i kruche bzie to dobro, ktemu na imi Polska?</p> <p style="text-align: justify;">MImy si o to, bymy temu zadaniu sprostali. MImy si za modych, by dobrze rozpoznali swoje powoanie, szczegonie do ycia w rodzinie, i dobrze si do tego przygotowali. MImy si zwaszcza za tych, ktzych Pan powouje na swoje wyecne narzdzia w yciu kapaa kim i zakonnym ? aby Bogu nigdy nie odmawiali. Modlitwa w intencji powoato ronie modlitwa za kapan, modlitwa o to, by byli wierni. Mlcie si za swoich kapan, walczcie o nich, bo niestety walczy o nich tak e szatan, kt y pierwszy powiedzia Bogu: Nie bssu y! Ka dy przypadek porzucenia kapaa kiej posugi, porzucenia braci i si tr to wielka tragedia Koocioa i rana na Ciele Jezusa.</p> <p style="text-align: justify;">JAMU NA. Od kilku miesi y dziaa program pomocowy Rodzina rodzinie. Polega on na wsparciu rodzin poszkodowanych w wyniku wojny w Syrii ? wsparciu przez inne rodziny, tak e polskie, przez wspoty bde pojedyncze osoby. Chcemy w naszej Archidiecezji rozpoczten program. Znajdziecie o nim informacje w swoich parafiach, a w internecie ? krkie opisy syryjskich rodzin. W zalenooci od moliwooci finansowych darczya moe objodzin wsparciem caoociowym lub czciowym. Pomoc trafia tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Pozwala rozpocznnowe ycie w kraju zniszczonym wojn domow. Dzi nie pomagamy utrzyma przy yciu tak e chrzeccia k mniejszo szczegonie poszkodowan w trakcie wojny. Zacham gorco wszystkich ? kapan, parafie, rodziny katolickie i wszystkich ludzi dobrej woli ? do woczenia si w to dzieo: konkretne, dyskretne i skuteczne. To jest pierwszy wny krok pomocy uchodcom. Mamy nadzieje e nastnym krokiem bzie program pomocy przez korytarze humanitarne. Polega on na przyjiu w Polsce kilkuset uchodcc potrzebujcych pilnie leczenia, pomocy nadzwyczajnej, koniecznej do ich przeycia. Program jest wi bezpieczny. S do niego przygotowane: Caritas Polska, oddzia y diecezjalne Caritas, diecezje. Najwanijsze e jest tak e gotowo podjia tematu korytarzy humanitarnych przez samorzdy. Oczywi cie, potrzebna jest otwartowad z pa twowych i na ni czekamy. Chodzi tu o wra liwo mi osierdzia, o kt ej m i Jezus w Bogosawie twach, a o kt ej przypomina w i y Jan Pawe II. Chodzi o znaccy symbol tej naszej wra liwooci na ludzi potrzebujcych radykalnej pomocy. Chodzi te o wizerunek Polski i Koocioa w Polsce.</p> <p style="text-align: justify;">Nie zamykajmy te oczu na wiele tysi y Ukrai, ktzy wr nas yj i pracuj, uzupe niajc sezonowe braki rk do pracy i przyczyniajc si do rozwoju polskiej gospodarki. Oni ronie maj swoje rodziny. Czto to ze wzglu na swoich najbli szych podejmuj trud ycia na obczy nie. Przez wiele dziesi tk lat Polacy znajdowali si w podobnej sytuacji, w Europie i nie tylko. Wtedy pomagano nam skutecznie. Naszym braciom potrzeba nie tyle ja mu ny, co zwykego szacunku i uczciwego wynagrodzenia. Wra liwo i sprawiedliwo wobec przybysz do naszej Ojczyzny jest tak e miar naszego czowieczetwa i chrzeccia twa. Je li w waszym kraju ? m i Ksi a Kapaa ka ? osiedli si przybysz, nie bziecie go uciska Przybysza, kt y si osiedli wr was, bziecie uwa a za obywatela. Bziesz go mi owa jak siebie samego, bo i wy byli cie przybyszami w ziemi egipskiej. Dziuj wszystkim, ktzy przyjmuj Ukrai i daj im prac Dziuj parafiom naszej Archidiecezji, w ktzych odprawiaj si dla nich nabo e twa.</p> <p style="text-align: justify;">

justify;">Siostry i Bracia! Na zakończenie powtarzam wraz z Wami dzisiejszą kolektę mszalną:
Boże, spraw, abyśmy przez roczne ćwiczenia wielkopostne postępowali w rozumieniu
tajemnicy Chrystusa i dzięki Jego łasce prowadzili właściwe życie.</p> <p style="text-align:
justify;">Na wielkopostne ćwiczenia: post, modlitwę i jałmużnę oraz na właściwe życie ? z serca
Was błogosławi</p> <p>? Kazimierz Kardynał Nycz, Arcybiskup Metropolita
Warszawski</p> <p></p> <p style="text-align: center;"></p> <p style="text-align: center;"></p> <p><a
href="http://archidiecezja.warszawa.pl/aktualnosci/kard-kazimierz-nych-od-10-lat-metropolita-wa
rszawskim-decyzje-papieza-ogloszono-3-marca-2007-r/" target="_blank">Kard. Kazimierz Nycz
od 10 lat metropolitą warszawskim. Decyzję papieża ogłoszono 3 marca 2007 r.</p>